



# SENIOR

## Biuletyn informacyjny Wielkopolskiej Rady Kręgów Starszyny Harcerskiej i Seniorów

61-480 Poznań, ul. Wilków Morskich 23/25 tel. 503 695 023, e-mail: seniorzy@zhp.wlkp.pl

NUMER 194 (07) 2022

LIPIEC 2022



### **30 lipca - Międzynarodowy Dzień Przyjaźni**

„Ojcem” tego święta jest Paragwajczyk Ramón Artemio Bracho, który w 1958 roku założył fundację na rzecz przyjaźni.

Dzięki jego staraniom ONZ uznał w 2011 i uchwalił Międzynarodowy Dzień Przyjaźni. Jego idea jest oczywista – szanujmy się nawzajem, pomagajmy, bądźmy dla siebie mili. A wtedy świat z pewnością będzie lepszym miejscem.

## 1. JUBILEUSZE



**80 LAT – Druh CZESŁAW SZAFczyk.** Druh Czesław Szafczyk urodzony w 1942 r. w Luboniu - Lasku, do harcerstwa wstąpił w 1958 roku. Lubi wycieczki i zwiedzanie kraju, należał do PTTK pełnił funkcję przewodniczącego oddziału przyszkolnego. Po śmierci byłego Komendanta Starszyny Harcerskiej Seniorów, dokonano w jawnym głosowaniu w październiku 2012 r. wyboru nowego Komendanta, którym został wybrany druh Czesław Szafczyk i funkcję tę pełni do dnia dzisiejszego.

**NASZE SERDECZNE GRATULACJE I ŻYCZENIA DLA JUBILATA -  
PREZYDIUM WIELKOPOLSKIEJ RADY KSH I S**

## 1. RELACJE



**Polsko – Ukraińska majówka w lesie.** 21. maja 2022 impreza integracyjna dla ukraińskich Mam przebywających obecnie w wyniku rosyjskiej agresji na Ukrainę na Ziemi Szamotulskiej, ich dzieci oraz harcerzy Hufca Szamotuły - tak w najkrótszy sposób można by przedstawić tytuł i cel przygotowanej przez nas imprezy. Kiedy Ukraina stała się areną bestialskiej rosyjskiej agresji, wiele tamtejszych matek stanęło przed trudną decyzją. Trzeba porzucić własny dom i w trosce o swe dzieci uciekać. W ten sposób do Polski trafiły miliony osób. Dla wielu z nich powiat szamotulski stał się drugim, tymczasowym domem, w którym znaleźli nie tylko bezpieczne schronienie, ale i nowych przyjaciół. Jako Krąg staraliśmy się włączyć w różne działania pomocowe: w zbiórki darów, prace przy segregacji darów w halach MTP, poszukiwanie mieszkań dla uchodźców i inne. Od początku zależało nam na tym, aby osoby, które zamieszkały w naszej okolicy poczuły się bezpieczne i znalazły także chwilę radości dającej choć na moment szansę zapomnienia przeżywanej traumy. **I stąd narodził się pomysł organizacji polsko - ukraińskiej majówki w lesie.** Wsparci organizacyjnie przez Komendę Hufca ZHP Szamotuły, nasz macierzysty 10 Środowiskowy Szczep Harcerski „Antydes” oraz Szamotulski Ośrodek Kultury i wsparci finansowo przez Starostwo Powiatowe i Urząd Miasta i Gminy Szamotuły, zaprosiliśmy do hufcowej bazy obozowej w Jeleńcu ukraińskie matki i dzieci, aby wspólnie przeżyć radosną przygodę w lesie. Kiedy o 10 rano w Szamotułach nasi ukraińscy goście wsiadali do autokaru, byli pełni obaw: do końca nie wiedzieli co ich tam w lesie czeka, a i pogoda zapowiadała się nieciekawie. Ponieważ z uwagi na trudny teren, autokar nie dotarł do samej bazy, wszystkich czekał krótki spacer. Ale i on nie obył się bez mini gry terenowej, w trakcie której poznawaliśmy ptaki żyjące w tych lasach. Po dotarciu do Jeleńca zanim jeszcze **druhna Kasia Grązka** mogła uroczysto powitać gości, druh Krzysiek porwał ich do udziału w tabacie, czyli krótkiej rozgrzewce w rytm skocznej muzyki. Po tej wielce radosnej, ale i

energochłonnej zabawie wszyscy zasłużyli na to, aby wziąć udział w kolejnym punkcie programu. Nosił on nazwę „Polsko - Ukraińskie słodkości” i polegał na zajadaniu się przeróżnymi wypiekami przygotowanymi przez nasze instruktorki, ale przede wszystkim przez ukraińskie mamy. Była to także chwila na miłe rozmowy przy kawie i odkrywanie nowych smakołyków, a co za tym idzie przepisów. Gdy dochodziło południe rozpoczęły się główne zajęcia naszego spotkania, czyli „Harcze po lesie”. Wszyscy uczestnicy zostali podzieleni na 7-8 osobowe zespoły o nazwach БІЛКА, БОБЕР, ВОВК, КАБАН, САРНА, БОРСУК, ЇЖАК by w nich wziąć udział w 14. różnych konkurencjach, które w zabawny sposób „sprawdzały” wiedzę z przyrody i sprawność fizyczną. Dla zainteresowanych podajemy ukraińskie nazwy konkurencji: Що це за предмет. Кидання кільця на підставку, Лижі, Кидання м'ячів у ціль, Розпізнавання слідів тварин, Відповідність рослин, Риболовля, Боротьба з ворогами лісу, Заець стрибає з місця, Малюємо разом, Ми несемо зубра, Водоносій, Очищення лісу,



Гонка жуків. Choć na każdym punkcie uczestnicy zdobywali punkty za wykonane zadania, to jednak oceniający byli bardzo pozytywnie nastawieni; liczyło się zaangażowanie i przede wszystkim zabawa. W rezultacie na zakończenie całej imprezy za udział w „Harcach” wszyscy uczestnicy otrzymali medale. Po leśnych przygodach przyszedł czas na posiłek - na obiad była przepyszna zupa gulaszowa gotowana w

prawdziwej kuchni polowej. Po obiedzie mamy mogły pozwolić sobie na chwilę wytchnienia, gdyż dzieci udały się na „Wielką wyprawę po skarb”.

Najpierw wysłuchały bajkę o księciu, który zabłądził w gęstym lesie i pustelniku, który go uratował. Aby wynagrodzić swego wybawcę księżę ofiarował mu skarb, ale pustelnik nie dbał o bogactwa i podarunek księcia schował w lesie. I właśnie na poszukiwanie ukrytego skarbu wyruszyły dzieci. W trakcie poszukiwania wykonywały różne zadania. Wyprawa zakończyła się sukcesem – dzielni poszukiwacze po wykonaniu wszystkich zadań odnaleźli



skrzynię pełną słodkości. Potem już wszystkich czekały wspólne pąsy i tańce, które dostarczyły wspaniałej radosnej zabawy. Tańczyliśmy „belgijkę” i „czekoladę”, a nawet pąsy „importowane” z Ukrainy. Na zakończenie połączył nas tradycyjny harcerski krąg i „Pieśń pożegnalna”. Nam spotkanie bardzo się podobało, przeżyliśmy wiele bardzo miłych chwil, a nasi goście chyba

chyba także byli zadowoleni, bo następnego dnia słyszeliśmy głosy, że ten wyjazd trzeba powtórzyć i „kiedy następny raz pojedziemy z



harcierzami do lasu? ”. A i pogoda spisała się fantastycznie – prawie cały czas świeciło słońce, a deszcz nasi goście zobaczyli z okien autokaru, gdy wracali do Szamotuł.

*hm. Katarzyna i phm. Rajmund Grązka*



„Poznań – Szlakiem Trunków Pitych I Wytwarzanych przez Stulecia”. - Seniorzy ZHP brali udział dnia 28 maja w spacerze po Poznaniu, podczas którego można się było dowiedzieć co przez wieki pili Poznaniacy. Temat spaceru bardzo ciekawy i stąd nasza obecność. Zbiórka chętnych przy Starym Browarze, gdzie na nas czekała Pani Wiesława Staszczak - przewodniczka po

Poznaniu. Opowiedziała ona krótko o piwie i winie na przestrzeni lat - historia piwowarstwa pojawia się nawet w legendzie o Piaście Kołodzieju, również król Bolesław Chrobry znany był ze swojego zamiłowania do piwa. Przeciętny mieszkaniec Wielkopolski spożywał każdego dnia około 2 litrów piwa. Także tradycje winiarskie sięgają wczesnego średniowiecza, kiedy to warunki do uprawy winorośli były lepsze niż obecnie ze względu na cieplejszy klimat. Pamiątką po tamtych czasach są nazwy Winogrady i Winiary. Po kilku wstępnych słowach przewodniczki ruszyliśmy w trasę. Pierwszym etapem był Stary Browar. Założycielem Browaru w tym miejscu był Ambrosius Hugger, piwowar z Wirtembergii. W latach XX wieku Huggerowie sprzedali Browar Romanowi Mayowi, wówczas jeden z najbogatszych Polaków i Poznaniaków. W czasie wojny Browar został znacjonalizowany. W związku z uciążliwościami dla mieszkańców browar po wojnie przeniesiono na Franowo, gdzie rozpoczął działalność w 1980r. Ciekawostką dla nas była rzeźba Kufel Piwa na dziedzińcu Starego Browaru. Następnym miejscem do którego dotarliśmy był stolik przy którym siedział Bohdan Smoleń, znany między innymi z kabaretu „TEY”. W tym miejscu



dowiedzieliśmy się o spożyciu alkoholu przez Poznaniaków w ubiegłym wieku, o powstaniu w Poznaniu pierwszego klubu Anonimowych Alkoholików w Polsce, a także o różnych produktach alkoholowych wytwarzanych w Poznaniu przed II wojną światową. Również był moment wspomnień o Bohdanie Smoleniu. Następnie przeszliśmy do parku **Zielone Ogródki im. Zbigniewa Zakrzewskiego** – skweru z fontanną zlokalizowanego u zbiegu ulic: Strzeleckiej, Zielonej i Długiej, gdzie dowiedzieliśmy się o dawnych obiektach i pamiątkach związanych z produkcją wina i piwa, których zdjęcia pokazywała nam pani przewodniczka. Ulicą Mostową doszliśmy do miejsca, gdzie w latach 20 do 1947 r. działała

fabryka pod nazwą Zjednoczone Fabryki Wódek i Likierów „Likwowin” Sp. Z o.o. Wędrując dalej mineliśmy budynek Lama Gold - dawniej stolarska Fabryka Józefa Zeylanda, której najbardziej znane dzieła to ołtarz, ambona i ławki w kościele Najświętszej Marii Panny na Ostrowie Tumskim i wyposażenie biblioteki pałacu w Rogalinie (na zlecenie Edwarda Raczyńskiego). Po dojściu na Pl. Kolegiacki wysłuchaliśmy historii winiarstwa w Poznaniu i okolicach. I wreszcie nadszedł moment



zwiedzania browaru „Brovaria” - pierwszego w Polsce browaru restauracyjnego połączonego z hotelem. Zastosowana nowa technologia i tradycyjne metody produkcji pozwoliły stworzyć wyjątkowe piwo. Wytwarzane piwa są naturalnie mętne i niepasteryzowane. Podczas produkcji nie stosuje się procesów filtracji i pasteryzacji. Wracaliśmy do domu bardzo zadowoleni. Czekamy na następne tematyczne spacerki po Poznaniu.

**phm. Piotr Pers**



**Głucholazy 2022 – 29.05 do 11.06 -** Kto nie był w Głucholazach i nie widział tego miasteczka, niech żałuje. Głucholazy, które 11 czerwca obchodziły 800 - lecie nadania praw miejskich leżą u podnóża Gór Opawskich. Urokliwa miejscowość położona po obu stronach rzeki Białej Głucholaskiej urzeka swoistym klimatem dawnych lat. Miejscowość szczęśliwie nie

dotknięta działaniami wojennymi, zrewitalizowana dzięki staraniom Polsko - Czeskiego Stowarzyszenia Regionalnego ma „to coś”. Pięknie odnowione budynki, dwa kościoły, Wieża Bramy Górnej, Park Zdrojowy i Rynek. Mając przed oczami nasze rynki i place generalnie zabetonowane, z zazdrością patrzy się na plac zieleni, kwiatów i krzewów ozdobnych. Centralnie rośnie prawie 300-letnia lipa. Co jeszcze charakterystycznego w



temacie zieleni w Głucholazach to różaneczniki (rododendrony). Rosną wszędzie a w Parku Zdrojowym niektóre okazy zaglądałyby do okien drugiego piętra. O urokach, osobliwościach i atrakcjach turystycznych najlepiej poczytać na stronie Wikipedii. Historia i rozwój uzdrowiska wiąże się z powstałym w 1882 roku w Bad Ziegenhals (ówczesna nazwa Głucholaz – Kozia Szyja od zawijasów Białej Głucholaskiej, która z lotu ptaka przypomina ten kształt) kurortu w którym

leczone różne choroby i dolegliwości metodami ks. Sebastiana Kneippa, który z kolei zainspirował się wodolecznictwem propagowanym przez Vincenza Priessnitza. W 1903 roku olbrzymia powódź zniszczyła ośrodek a w 1919 roku Zgromadzenie Sióstr Urszulanek, za namową ks. Ludwika Skowronka uruchomiło ponownie ten obiekt. Obecnie jako Instytut Dydaktyczno-Naukowym im. Vincenza Priessnitza funkcjonuje pod nazwą „Skowronek”. Na majowo-czerwcowym turnusie spotkało się około 40 druhen i druhów z całej Polski. Z naszej Chorągwi było ich 9-cioro. Organizatorem i komendantką tego spotkania była hm. Krystyna Żydowicz z Chorągwi Śląskiej ZHP. Nie wypada tu wspominać o wieku kobiety, ale energią i sprawnością organizacyjną druha Kryśka mogłaby zakasać niejednego młodszego od siebie. Podczas pobytu w „Skowronku” po śniadaniu aż do obiadu były zajęcia rehabilitacyjne. Po obiedzie do kolacji o 18-tej był czas wolny, a potem... od 19-tej przez dwie godziny, a nieraz i dłużej był śpiew. Dwie gitary, rozdane śpiewniki i prowadzący śpiew obożny hm. Józef Naziemiec - atmosfera wspaniała. W ramach czasu wolnego były zorganizowane dwie wycieczki do Czech. Jedna do Jesenika druga do jaskini „Pod Śpiczakiem”. Niestety, wszystko co dobre i przyjemne szybko się kończy. Rozjeżdżaliśmy się z planami najbliższego spotkania na XXIX Ogólnopolskim Złazie Seniorów i Starszyny ZHP „Na Powstańczym Szlaku” w Katowicach. Dla tych, którzy lubią śpiewać zaplanowano XIV Ogólnopolskie Spotkanie Seniorów ZHP „Na Pięciolinii” w Wapienicy – zaraz po wspomnianym wyżej Złazie. Do zobaczenia, czuwaj!



***pwd. Jarosław Gendera/fot. pwd. Krystyna Krobska***



**Jarocin 30.05.2022 r.** Jubileusz to ważna rocznica i wyjątkowa uroczystość.

Nie mogliśmy jako Krąg o takim wydarzeniu zapomnieć. 30 maja swoją 95 rocznicę urodzin obchodził członek naszego kręgu honorowy przewodniczący harcmistrz Stefan Tobolski. Postanowiliśmy zrobić niespodziankę organizując zbiórkę naszego Kręgu poświęconą dh. Stefanowi. Przygotowaliśmy specjalne życzenia, laurkę oraz kwiaty. Druhny Hanka, Gertruda, Basia oraz Mariola przygotowały kawę i herbatę, ciasto przyniósł jubilat. Po odśpiewaniu 200 lat oraz ulubionej piosenki dh. Stefana „Harcerzem być to zaszczyt jest...” rozpoczęliśmy nasze spotkanie. Dh Stefan rozpałił miniaturowe przenośne ognisko z własnych zbiorów archiwalnych, nazwaliśmy je historycznym. Po rozpaleniu ogniska złożyliśmy życzenia jubilatowi i wręczyliśmy kwiaty oraz



KSH „ZODIAK” JAROCIN - 30 MAJA 2022 r.

specjalną okolicznościową laurkę od Kręgu. Z okazji jubileuszu życzyliśmy druhowi Stefanowi wszelkiej pomyślności, wielu, wielu lat w zdrowiu, harcerskiej pogody ducha oraz niegasnącego zapału do harcerskich ideałów. Gawędę oczywiście wygłosił jubilat, w której podzielił się z nami swoimi wspomnieniami, najbardziej zapamiętanymi podczas 88 letniej służby w harcerstwie od zucha do seniora. Największą uwagę w gawędzie poświęcił

organizowanym obozom harcerskim zaraz po II wojnie światowej na ziemiach zachodnich. Wyżywienie przywieźli własne, a wartę pełnili z karabinami. Wspominał też o swojej żonie, która odeszła na wieczną wartę w 2021 roku, a z którą łączyło go nie tylko życie rodzinne, ale również służba harcerska. Komendant Kręgu hm. Andrzej Szymczak wręczył dh. Stefanowi „Seniora” - miesięcznik harcerski wydawany przez prezydium WR KSHiS, w którym umieszczono fotografię jubilata oraz życiorys. Drugim jubilatem, a w zasadzie jubilatką była harcmistrzynie Hanka Chodorowska, która w kwietniu obchodziła jubileusz 50 lecia służby instruktorskiej w ZHP. Druhnie Hani również przekazaliśmy szczerze gratulacje oraz życzenia dalszej owocnej oraz pełnej zaangażowania działalności na rzecz Harcerstwa. Komendant Kręgu wręczył okolicznościową laurkę, a hm Zygmunt Reszel przekazał z własnych zbiorów monetę kolekcjonerską wyemitowaną na 100 rocznicę Harcerstwa Polskiego. Po podzieleniu się naszymi wspomnieniami z minionych lat działalności w harcerstwie spotkanie zakończyliśmy kręgiem i wspólną fotką.



**hm. Andrzej Szymczak**



**Halo! Tu Instruktorski Krąg Seniorów „Szare mundury” z Hufca ZHP Złotów.** *„Tym, którzy byli z nami, ku przypomnieniu, a innym na zachętę, by chcieli zajrzeć do naszego miasta i poznać urodę i tradycję ziemi leżącej na rubieżach Wielkopolski, do krainy zwanej Krajną.”*

**04.06.2022 r.** z Placu Kościuszki w Złotowie wyruszył **Rajd „Szlakiem Znak Rodła”** Zwyczaj organizowania przez nasz Krąg zimowych, a następnie wiosennych rajdów instruktorskich ma długą tradycję i zasięg hufcowy, gdyż zgodnie z naczelnym hasłem „*Cudze chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie, co posiadacie*” nasze wyprawy mają na celu przybliżenie jego uczestnikom - starszym i młodszym instruktorom hufca wiedzy o najbliższej okolicy, jej przyrodzie, ludziach, historii. Tak też było i tym razem. Zmieniło się tylko to, że prawo do jego organizacji „odstąpiliśmy” naszej **komendantce hufca phm. Katarzynie Szumińskiej** realizującej zadania próby harc mistrzowskiej i to na jej zaproszenie nasz krąg zaszczyli swoją



obecnością członkowie Prezydium WRSHiS - z drużyną phm. Barbarą Król na czele, „Wierna Brać” z hufca Piła oraz instruktorzy z kręgu chodzieskiego. Pierwszy etap – **Zakrzewo**. Piękna, gospodarna i bogata w tradycje wieś, którą Niemcy nazywali Małą Warszawą, bo tu skupiało się całe duchowe życie Polaków mieszkających na ówczesnej Ziemi Złotowskiej, na terenie, który po I wojnie pozostał pod zaborem pruskim. To tu

działał ks. dr. Bolesław Domański, tu odnaleźliśmy dowody twórczości Janiny Kłopotckiej – autorki znaku graficznego Rodła i pięknych fresków będących ilustracją roku liturgicznego i obrzędowego w Polsce, zdobiących do dziś salę miejscowego Domu Kultury mieszczącego się w dawnej siedzibie Domu Polskiego a noszącego obecnie miano Centrum Idei Rodła. Po obrzędowym powitaniu, kawie i ciście z miejscowej cukierni wysłuchaliśmy interesujące prelekcji dyrektorki placówki p. Barbary Matyszek – Szopińskiej o działalności księdza Patrona i współczesnych dokonaniach miejscowej ludności. We wspomnianym Centrum jest sala pamięci tego wielkiego Polaka, który ze Złotowszczyzną związany był od 1902 roku. Mogliśmy zaglądać do szuflad pełnych skarbów przeszłości, a szczególnie ciekawym przeżyciem był udział w projekcji filmu, który przeniósł nas w czasy Kongresu Polaków w Berlinie w marcu 1938r. To wtedy ogłoszone zostały „Prawdy Polaków” swoisty katechizm na czas niewoli, ale co warto podkreślić i dziś nie tracą one na aktualności. Gwoli przypomnienia przydomek „Ksiądz Patron” przyłgnął do Domańskiego już wcześniej, bo od 1929, gdy powierzono mu funkcję patrona Rady Nadzorczej Związku Spółdzielni Polskich na terenie Niemiec, a 9 lutego 1933 został wybrany prezesem Związku Polaków w Niemczech. Funkcję tę pełnił do



śmierci w 1939 roku, spoczywa na maleńkiej przykościelnej nekropolii w swoim ukochanym Zakrzewie. Jedno jest pewne, dokonania ks. dr. B. Domańskiego są niezwykle i trudne do ukazania nawet w najdłuższej opowieści, bo to przeszło trzydzieści lat intensywnej pracy organicznej na rzecz utrzymania polskości na terenach zaboru pruskiego - inicjowanie działalności szkół polskich, zespołów sportowych i artystycznych, działalności oświatowej i kulturalnej dzieci, młodzieży i dorosłych oraz różnego rodzaju przedsięwzięć gospodarczych. Ukoronowaniem tego etapu naszej rajdowej wędrówki była wizyta na Jego grobie, zapalenie

znicza, złożenie kwiatów i oddanie czci temu wielkiemu Polakowi. Syci historycznych wrażeń opuściliśmy gościnne Zakrzewo.

**Złotów** to kolejny przystanek na trasie naszej wędrowki. Zbliża się południe, więc spieszymy w pobliże głównego ronda, bo bez tej atrakcji wizyta w Złotowie traci na uroku. Otóż codziennie, wraz z wybiciem godziny 12<sup>00</sup> z wieży ratusza rozlega się hejnał skomponowany przez złotowianina p. Kamprowskiego, a następnie słychać dźwięki rogów sygnalizujących rozpoczęcie polowania. Na ten dźwięk herb miasta - dumny jeleń stojący na rondzie - obraca się wokół swej osi i ryczy - „śpiewa swą pieśń godową”. Wracamy na trasę związaną głównym tematem naszej rajdowej peregrynacji. Teraz, idąc szlakiem Rodła, zwiedzamy miasto. Jest z nami przewodnik. Opowiada o historii ratusza i Domu Polskiego - dawnej siedziby władz V Dzielnicy ZP w Niemczech - znajdującego się „o dwa kroki” od ratusza i ronda oraz o szkole polskiej, która funkcjonowała na zapleczu Domu. Przed historycznym budynkiem ławeczka. Siedzi na niej Ksiądz Patron, a z głośnika rozlega się jego głos. Kolejne punkty to Muzeum Ziemi Złotowskiej znajdujące się w budynku „w kratkę” - jednym z najstarszych budynków w mieście i Kościół WNMP – barokowy zabytek klasy zerowej – ufundowany w XVII wieku przez A. Grudzińskiego. Pobyt w kościele daje wytchnienie, bo chociaż od rana cieszyliśmy się z pięknej pogody, to teraz zaczyna doskwierać upał, a przed nami jeszcze długa droga. Idziemy pod obelisk poświęcony tym, którzy w trudnym czasie zaborów kładli podwaliny ruchu harcerskiego na Złotowszczyźnie i to im ufundowaliśmy Kamień Pamięci, odsłonięty w 2014 roku podczas zlotu w 80. rocznicę powstania drużyn harcerskich na naszej ziemi. Warto dodać, iż tuż obok mamy też swoje rondo pn. *Rondo Harcerzy*. Przed



obeliskiem w imieniu uczestników Rajdu przedstawiciele Prezydium Rady złożyli wiązanek kwiatów. Jeszcze tylko Kaplica Pamięci na cmentarzu przy kościele św. Rocha i już będziemy na mecie, w Zagrodzie Krajeńskiej - skansenie wsi krajeńskiej, filii naszego muzeum. Tu wszystko to „co misie lubią najbardziej” – smaczna grochówka, kawa, drożdżówka i pogawędka. Zmęczeni, ale syci wrażeń i nie tylko, po wymianie upominków i obrzędowym Kręgu z „Bratnim słowem” i „Iskierką” pożegnaliśmy się z nadzieją na kolejne spotkanie. W imieniu



własnym oraz wszystkich członków naszego Kręgu dziękuję naszym gościom, że chcieli być z nami. Druhom: Arturowi, Patrykowi i Sebastianowi za pomoc, phm. Kasi za przygotowanie Rajdu, a za przestrzeganie rytuału zgodnego z harcerską tradycją oraz czuwanie nad sprawnym przebiegiem całości spotkania przewodniczącej naszego kręgu hm. Marii Rumińskiej, jednocześnie opiekunce próby dh. Kasi.

**hm. Teresa Cicha**



W dniu **4 czerwca** w **Bibliotece Miejskiej w Wągrowcu** miało miejsce spotkanie **Komisji Historycznej Chorągwi Wielkopolskiej z przedstawicielami hufcowych Komisji historycznych**. Przybyłych gości w imieniu organizatorów powitali przewodniczący **Komisji Historycznej Chorągwi Wielkopolskiej phm. Marek Mikołajczyk** oraz przewodnicząca **Komisji historycznej Hufca Wągrowiec hm. Jadwiga Mianowska**, która następnie przedstawiła dzieje harcerstwa w

Wągrowcu. Ilustracją do jej wypowiedzi były dokumenty znajdujące się w zasobach wągrowieckiej Komisji historycznej. W dalszej części spotkania przedstawiciele hufcowych Komisji historycznych podzielili się swoimi osiągnięciami, ale też mówili o problemach, z którymi spotykają się na co dzień. Druh Marek Mikołajczyk zapoznał zebranych z najbliższymi projektami Komisji Chorągwiej. Uczestnicy spotkania mieli ponadto okazję obejrzeć prezentację druhy pvd. Marty Włodarczyk na temat nowoczesnych metod pracy z historią w



ZHP. Przybyli goście byli pod wielkim wrażeniem miejsca spotkania oraz jego organizacji. Nie zabrakło tradycyjnej grochówki, była też kawa, ciasto i zimne napoje. Na

koniec wszyscy wyrazili nadzieję, iż tego rodzaju współpraca między hufcowymi Komisjami historycznymi i Komisją Historyczną Chorągwi będzie kontynuowana. Przewodniczący Komisji Historycznej Chorągwi Wielkopolskiej ZHP.

**phm. Marek Mikołajczyk**



**6 czerwca** odbyła się ostatnia w tym roku harcerskim zbiórka „Wiarusów” – Września. Miała ona miejsce przy ognisku w pięknych nadwarciańskich plenerach w Pyzdrach. Pojechaliśmy tam na zaproszenie naszej zaprzyjaźnionej gromady zuchowej Barwne Ogniki. Druhna Ela ze swoimi przybocznymi przygotowała bardzo ciekawą zbiórkę. Było mnóstwo wspólnych piosenek i płaśów oraz rozmów o przeszłości i terażniejszości harcerskiej. Zuchy były bardzo ciekawe jak to kiedyś było w gromadach zuchowych. Na zakończenie zbiórki zostaliśmy poczęstowani pysznymi ciastami przygotowanymi przez mamy zuchów i oczywiście nie obyło się bez kiełbaski z ogniska. Już teraz umówiliśmy się na kolejną zbiórkę za rok.

**hm. Anna Paluszak**



Mój przyjazd do Skulsk na XXVI Dzień Skupienia poprzedziła niepewność i pytanie - jak dojechać? I tym razem miałam szczęście – udało się to dzięki harcerskiej przyjaźni. Skulsk dnia **11 czerwca br.** powitał nas piękną, słoneczną pogodą. Apel poprowadził Komendant Kapituły Skulskiej hm. Andrzej Wolski. Po złożeniu przez niego meldunku Komendantowi Hufca ZHP Konin – hm. Michałowi Kałużnemu przewodnicząca Wielkopolskiej Rady Kręgów Starszyny Harcerskiej i Seniorów hm. Gabriela Jaskulska odczytała rozkaz, po



czym odśpiewaliśmy Hymn ZHP przy akompaniamencie Gminnej Orkiestry Dętej przy GOK Skulsk. Nastąpiło powitanie gości przez Wójta Gminy Skulsk – pana Andrzeja Operacza oraz przez Komendanta Wspólnoty Skulskiej hm. Jerzego Lipińskiego, a następnie przemarsz do Kościoła, któremu patronuje Matka Boska Bolesna trzymająca na kolanach Syna. Figurę tę ukoronował podczas pobytu w Skulsku nasz Święty Papież Jan Paweł II. Zanim weszliśmy do kościoła zdążyłam w Mauzoleum

zrobić zdjęcia tabliczek osób, o których uhonorowanie wnioskowałam. Jedną z nich jest osoba szczególnie zasłużona dla całej harcerskiej społeczności - dh Tadeusz Ochwat – honorowy członek mojego Kręgu „Dęby” - Szczecin. Na wielu Złotach, Złazach i Rajdach przekazywał on ich komendom prezenty w postaci kutych w żelazie pamiątek. To co zastałam w środku Mauzoleum wzbudziło mój podziw i zachwyt. Wnętrze jasne, czyste, oświetlone, nie czuć wilgoci, tabliczki odnowione. Wielki szacunek i podziękowanie dla drułów i druhen pod komendą Komendanta Wspólnoty Skulskiej hm. Jerzego, którzy przyczynili się do uporządkowania. Całe obejście dzięki nowemu wikaremu skulskiej parafii to "kawał wspaniałej roboty". Gąszcz wykarczowany, trawy przycięte, posprzątane. Można podziwiać grotę i drogę krzyżową, ba widać nawet taflę jeziora. O godz. 11.00 do kościoła wprowadzone zostały sztandary i proporce. Uroczyste wniesione zostały relikwie Patrona Harcerzy Polskich bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego. Wszystkich powitał proboszcz



11 czerwca 2022

parafii ks. Marian Kowalski. Orkiestra i hm. Bogusław Olejniczak swoim śpiewem i gitarą towarzyszyli całej celebrze. Mszę odprawiał kapelan ZHP ks. hm. Józef Nowakowski z Torunia w asyście dwóch księży z diecezji kaliskiej. Towarzyszył nam również szef Wydziału Starszyny i Seniorów Głównej Kwatery ZHP hm. Bogdan Radys. Po Mszy Św. nastąpiło poświęcenie tabliczek i odczytanie 27 nazwisk druchen i druhów zasłużonych szczególnie dla ZHP oraz złożenie zniczy i kwiatów przez rodziny i harcerzy pod tabliczkami. Dla mnie i dla całego środowiska zaszczytem była obecność bliskiej rodziny naszego Patrona – ks. Frelichowskiego, niestety nie było czasu na dłuższe rozmowy i poproszenie by coś o sobie powiedzieli. W gościnnych progach Gminnego Ośrodka w Mielnicy Dużej zjedliśmy smaczny obiad i deser. Druh Boguś dał pokaz swoich wokalnych i instrumentalnych zdolności. Dla mnie miłe były rozmowy z przyjaciółmi - niestety bardzo krótkie.

Hm. Marek Urbanowicz jak zwykle sprzedawał harcerskie różności – ja nabyłam większy Krzyż Harcerski. Hm. Andrzej Wolski wręczył komendantom Kręgów, które w tym roku występowały o tabliczki epitafijne biuletyn z wykazem tegorocznych tabliczek – można było też otrzymać dawne materiały śp. hm. Pawła



Napieralskiego przekazane za pośrednictwem phm. Barbary Król. Hm. Jerzy Lipiński poinformował, że w styczniu 2023 r. odbędzie się zbiórka sprawozdawczo- wyborcza Wspólnoty. Podziękowaliśmy Wójtowi Gminy oraz panu Janowi Wadelskiemu (dyrektorowi GOKu) za poczęstunek.

Jeszcze uściski, serdeczne gesty, pożegnalny krąg, zdjęcie i powrót do domów. Dziękuję, że mogłam być na tym corocznym uroczystym spotkaniu –



zwłaszcza dziękuję dzieciom uhonorowanej tabliczką p.wd. Jolanty Sienickiej (Krąg OWAR z Poznania) za zabranie mnie do Skulska. Dziękuję kierowcy za bezpieczną drogę podczas której zachwyciły nas pola faceli, miododajnej niebieskiej rośliny.

**hm. Danuta Marciszewska, szczecińskie "Dęby" / fot. uczestnicy wydarzenia**



Działanie dofinansowane ze środków otrzymanych z NIW-CRSO w ramach Rządowego Programu Wspierania Rozwoju Organizacji Harcerskich i Skautowych na lata 2018-2030

**16-19 CZERWCA 2022, POZNAŃ**

## Złot Chorągwi Wielkopolskiej

**W dniach 16-19 czerwca br. odbył się w Poznaniu Złot Chorągwi Wielkopolskiej ZHP pod hasłem „U źródła”.** Starszyna i seniorzy zawitali na Złot w sobotę dnia 18 czerwca. Do Poznania przyjechało nas z różnych kręgów Wielkopolski około 30 osób. Razem z seniorami poznańskimi stanowiliśmy blisko 50-cio osobową gromadę. Miejscem zbiórki dla przyjezdnych był Dworzec Letni, skąd autokar chorągwiawy przewiózł gości do

Starego ZOO. Tam czekali już poznańscy seniorzy. Razem ruszyliśmy na zwiedzanie zwierzyńca podzieleni na dwie grupy – każda pod opieką przewodniczki. W trakcie zwiedzania poznaliśmy historię ZOO, pierwszych zamieszkałych tam zwierząt i obejrzelśmy film poświęcony tej tematyce. Z lekkim zaciekawieniem weszliśmy do klatki, w której dawniej mieszkały lwy i

tygrysy. Na zewnątrz obejrzelśmy ryby, kolonię żółwi, osły, kuce, bawoły, małpki itp. Bardzo podobał nam się stojący od lat niedaleko



wejścia do ZOO posąg pięknego rumaka, którego wraz z harcerskim „jeźdźcem” uwieczniliśmy na zdjęciu. Z ZOO przejechaliśmy do Muzeum Pyry na poznańskiej Starówce. Przy wejściu dostaliśmy po pół ziemniaka, przyprawiliśmy go sownicie, zawinęliśmy w folię aluminiową, a na ładnej karteczce złożyliśmy swój podpis. Pyra trafiła do pieczenia, a my ruszyliśmy do zwiedzania. Pan przewodnik opowiedział nam i zilustrował historię ziemniaka. Z zainteresowaniem usłyszeliśmy, że



„pyra” wzięła się od nazwy kraju, z którego przyplłynęła do Polski – z Peru. Jak mówi legenda - w polską historię ziemniaka wmieszani są król Jan III Sobieski i jego żona Marysieńka. Na koniec zobaczyliśmy potrawy z ziemniaków. popularne są pyry na świecie. zobaczyć jak „pyra zawładnęła muzeum czekała na nas intensywnym zwiedzaniu przy mieliśmy w barze „Caritasu” zupę chłodnik, wielkiego popiliśmy kompotem. Po



„rozłożone na talerzach” przeróżne. Dopiero to nam uświadomiło, jak Warto przyjechać do Poznania, żeby Polską i światem”. Przy wyjściu z torebka z upieczoną pyreczką. Po tak upalnej pogodzie czas na posiłek. Obiad na Placu Wolności. Z apetytem zjedliśmy kotleta z ziemniakami i mizerią, a całość obiedzie pojechaliśmy do Strzeszyna.

W ośrodku harcerskim Scout Camp trafiliśmy pod wiatę oznaczoną banerem Wielkopolskiej Rady Kręgów Starszyny Harcerskiej i Seniorów. Nawet, gdyby nie było baneru – charakterystyczny głos śpiewającego druha Bogusia Olejniczaka zaprowadził by nas tam bezbłędnie. Pod wiatą przywitali nas druhowie, którzy przyjechali bezpośrednio do



Strzeszyna. Na zacienionym placu w pobliżu wiaty odbył się uroczysty apel, który poprowadziła hm. Gabrysia Jaskulska. W trakcie apelu zostały wręczone obecnym na Zlocie wyróżnionym druhom – **phm. Wandzie Nowickiej-Kozak, Bolesławowi Kaczmarkowi, Halinie Jaśniaczyk oraz pwd.**



**Mieczysławowi Jankowskiemu** przez Komendanta Chorągwi Wlkp. hm. Tomasza Kujaczyńskiego oraz druhnę Gabrysię odznaczenia „Wielkopolskim Seniorom i Starszynie Harcerskiej”. Po apelu wróciliśmy na dalsze śpiewanie. Czętni mogli iść do kawiarenki na kawkę i lody, kupić pamiątki i koszulki Scout Zainteresowani historią ZHP udali się na zwiedzanie Jarmarku Hufców, gdzie mogli wziąć udział w kwizach i konkursach, albo zapoznać się pod wiatą ze zbiorami harcerskimi hm. Aleksandra Sekulskiego. Wszystkim bardzo smakowały drożdżówki podarowane seniorom przez zaprzyjaźnioną cukiernię z os. Warszawskiego w Poznaniu. Umęczeni prawie 30-sto stopniowym upałem, ale zadowoleni



późnym popołudniem opuściliśmy bazę Zlotu. Jednymyślnie stwierdziliśmy, że program był fajny, jedzenie pyszne, atmosfera fantastyczna. **Warto być seniorem ZHP!**

*pwd. Hanna Kurzawa/ fot. uczestnicy wydarzenia*



**We wtorek 21 czerwca odbyło się Podsumowanie etapu I projektu: „Renowacja i adaptacja Fortu VII w**

**Poznaniu dla zachowania dziedzictwa kulturowego”** z udziałem Marszałka Województwa Wielkopolskiego Marka Woźniaka, zastępcy Prezydenta Miasta Poznania Jędrzeja Solarskiego, Dyrektora Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości Przemysława Terleckiego, Kierownika Jednostki Realizującej Projekt w Wielkopolskim Muzeum Niepodległości Stefana Ogorzałka oraz prof. hm. Zbigniewa Pilarczyka - przewodniczącego Rady Muzeum. Zaproszeni zostali również m.in. historycy, regionaliści, firmy i osoby zaangażowane w realizację projektu, a



także przedstawiciele mediów. Wielkopolską Radę Kręgów Starszyny Harcerskiej i Seniorów reprezentowały: przewodnicząca Rady hm. Gabriela Jaskulska oraz wiceprzewodnicząca p hm. Barbara Król. Konferencję prowadził Dyrektor Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości pan Przemysław Terlecki. Fort VII to bardzo ważne miejsce w historii Polski i Wielkopolski - to pierwszy niemiecki obóz koncentracyjny na ziemiach okupowanej II RP. W Fortie można poznać tragiczne dzieje głównie poznańskich i wielkopolskich elit poddanych w trakcie II wojny światowej eksterminacji dokonanej przez Niemców, dlatego to miejsce niemieckiego obozu koncentracyjnego KL Posen jest przede wszystkim miejscem pamięci narodowej - każdy jego metr, każda cegła jest świadkiem męczeństwa i śmierci tysięcy osób, więźniów „obozu krwawej zemsty”, ofiar niemieckiego bestialstwa. Przy wykorzystaniu unijnych środków udało się zabezpieczyć poszczególne obiekty Fortu VII, który w całości stanowi dla nas wszystkich cenny dowód



martyrologii naszych rodaków. W ramach projektu pod nazwą "Renowacja i adaptacja Fortu VII w Poznaniu dla zachowania dziedzictwa kulturowego" - etap I wyremontowano m.in. prawy majdan Fortu VII, prawą część podwalni, dawne remizy, prochownię, prawą kaponierę barkową. W ramach kolejnego etapu trwają prace w lewych koszarach szyjowych - w dawnych celach kobiecych i w kaponierze czołowej. O renowacji Fortu, a także o jego znaczeniu dla Poznania i Wielkopolski mówili po złożeniu zniczy przed Ścianą Śmierci zaproszeni, wymienieni wcześniej goście. W drugiej części spotkania zwiedzaliśmy z przewodnikiem dotychczas zupełnie niedostępne, wydobyte dosłownie spod ziemi przestrzenie Fortu. Nowa ścieżka zwiedzania, tak zwana fortyfikacyjna będzie od teraz udostępniana dla grup po wcześniejszym uzgodnieniu terminów.



*hm. Gabriela Jaskulska/fot. str. Muzeum i phm. B.Król*

## 2. KOMUNIKATY



**W rozkazie L.6/2022 z 3 czerwca 2022 r. Komendanta Chorągwi Wielkopolskiej znalazł się następujący punkt:**

**11.1. Na wniosek Kapituły Odznaki Honorowej Odznaką „Wielkopolskim Seniorom i Starszyźnie ZHP” wyróżnieni zostają:**

**11. Odznaczenia, pochwały, wyróżnienia**

- hm. Bogdan JANISZEWSKI - Hufiec Poznań Wilda
- phm. Wanda NOWICKA- KOZAK – Hufiec Poznań Wilda
- hm. Franciszek WITUCKI - Hufiec Wągrowiec
- hm. Tadeusz NOWAK - Hufiec Leszno
- hm. Piotr MAJORCZYK - Hufiec Leszno
- Henryka URBAŚ - Hufiec Poznań Nowe Miasto
- Bolesław KACZMAREK - Hufiec Poznań Jeżyce
- pwd. Jadwiga MANKIEWICZ - Hufiec Poznań Jeżyce
- Halina JAŚNIACZYK - Hufiec Poznań Jeżyce
- pwd. Mieczysław JANKOWSKI - Hufiec Poznań Jeżyce
- Maria ANDRYSIK - Hufiec Poznań Jeżyce
- pwd. Irena KISZYŃSKA - Hufiec Leszno
- Eugenia KOWALSKA - Hufiec Leszno
- Maria STRÓŻYK - Hufiec Leszno
- phm. Edward MATYJA - Hufiec Leszno
- pwd. Marianna JUCHNOWICZ - Hufiec Leszno
- Czesław SZAFczyk - Hufiec Poznań Rejon



W ostatnim okresie **we wnioskach o nadanie odznak honorowych „Wielkopolskim Seniorom i Starszyźnie ZHP”** znalazło się szereg błędów uniemożliwiających ich rozpatrzenie.

Zgodnie z obowiązującymi regulaminami, **wnioski nie zostaną rozpatrzone i nie nada im się dalszego biegu** jeżeli dotyczą osób:

1. nie będących członkami ZHP,
2. nie mających opłaconych bieżących składek ZHP,
3. posiadających odznakę honorową Chorągwi Wielkopolskiej „Harcerska Służba Wielkopolsce”,
4. nie podających lub błędnie podających na wniosku numer ewidencyjny ZHP.

**Organy upoważnione do składania wniosków zobowiązane są sprawdzić je przed przekazaniem Kapitułe czy nie zawierają wyszczególnionych wyżej mankamentów.**

*Wawrzyniec Wierzejewski, phm. – członek Kapituły d.s. przedmiotowego odznaczenia*



**W rozkazie L.5/2022 z dnia 31 maja 2022 r.** Komendanta Hufca Poznań – Nowe Miasto czytamy:

#### 4.3. Zwolnienia i mianowania w kręgach

4.3.1 Na wniosek **phm. Elżbiety Żymałkowskiej-Lik** z dniem 1 maja 2022 roku zwalniam druhnę z funkcji Komendantki Kręgu 10 PDH i Wiarusów. Bardzo dziękuję druźnie za pełnioną służbę!

4.3.2 Na wniosek członków Kręgu 10 PDH i Wiarusów z dnia 17 maja 2022 roku **mianuję na funkcję Komendanta Kręgu 10 PDH i Wiarusów pwd. Andrzeja Lika.** Gratulujemy, a dotychczasowej Komendantce serdecznie dziękujemy za wieloletnie sprawowanie tej funkcji.



Druhny, Druhowie - Komendanci Kręgów

Na prośbę **phm. Wawrzyńca Wierzejewskiego - członka Komisji Historycznej naszej Chorągwi** informuję, że dnia **30 czerwca br. (czwartek) o godz. 12.00** nastąpi otwarcie **Wystawy Sztandarów Historycznych** - tym razem **w Odwachu** – Muzeum Powstania Wielkopolskiego. Kto jeszcze na wystawie - poprzednio zorganizowanej na Wydziale Historii UAM nie był, warto zobaczyć.

Poinformujcie proszę i zachęćcie członków Kręgów i znajomych.

phm. Barbara Król - wiceprzew. WR KSHiS



*na zdjęciu przygotowywanie wystawy – fot. hm. Marian Derda*



## 5. Z ŻAŁOBNEJ KARTY:



W dniu 23 maja 2022r w wieku 82 lat na wieczną wartę odeszła emerytowana nauczycielka Szkoły Podstawowej Nr 2 w Kłodawie **hm. Maria Kusztal, członkini Kręgu SHiS Ziemi Kolskiej**, której to od roku 1962, kiedy złożyła Zobowiązanie Instruktorskie, kolejną pasją poza pracą zawodową i społeczną stało się harcerstwo. Nie rozstała się z nim do ostatniej chwili życia. Zdobywając kolejno stopnie instruktorskie do harcmistrzyni włącznie, pełniła w ZHP funkcje: drużynowej, komendantki szczeplu, członkini Rady Hufca, Hufcowej Komisji Instruktorskiej, członkini Rady Chorągwi Konińskiej i Chorągwianej Komisji Rewizyjnej. Była trzykrotnie współorganizatorką i komendantką Kolonii Zuchowych na terenie Polski oraz dwukrotnie opiekunką grupy polskiej w czasie letniego wypoczynku harcerzy na terenie NRD. Po przejściu na emeryturę zostaje aktywną członkinią kręgu Starszyny Harcerskiej Seniorów "Ziemi Kolskiej" z siedzibą przy Hufcu ZHP Koło i od roku 2017 pełni funkcję przedstawicielki Hufcowej Komisji Historycznej na rejon miasta i gminy Kłodawa. W uznaniu za sumienną pracę zawodową i społeczną otrzymała: Krzyż za zasługi dla ZHP, Honorowe Odznaki "Za zasługi w rozwoju Chorągwi Konińskiej i Wielkopolskiej ZHP", Brązowy Krzyż Zasługi, Złoty Krzyż Zasługi, Medal 40-lecia Polski Ludowej, Honorową Złotą Odznakę Związku Emerytów i Rencistów, Honorową Odznakę "Za zasługi dla byłego Województwa Konińskiego", Odznakę "Zasłużona dla miasta i gminy Kłodawa". Pogrzeb odbył się 28 maja 2022 r. na Cmentarzu w Kłodawie.

## CZEŚĆ JEJ PAMIĘCI



REDAKCJA BIULETYNU ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO DOKONYWANIA SKRÓTÓW I KOREKTY  
NADSYŁANYCH TEKSTÓW I NIE BIERZE ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA ICH TREŚĆ.

REDAKTOR I OPRACOWANIE TECHNICZNE: phm. BARBARA KRÓL

[barbara.krol@zhp.net.pl](mailto:barbara.krol@zhp.net.pl), [basia\\_krol@o2.pl](mailto:basia_krol@o2.pl)